

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracji: Bez pocztą: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr.  
Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.  
następnie po 2 kr. m. k

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Indye Wschodnie. — Persya. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austryacka.

### Sprawy krajowe.

**Lwów, 28. października.** Trzydziesta ósma lista składek na uposażenie Zakładu naukowego gospodarskiego, po dzień 30go września b. roku zebranych.

#### A) Na szkołę bezwrotnie:

##### I. Przez c. k. urząd obwodowy Rzeszowski:

PP. Jerzy Roman Książę Lubomirski 25 złr., Leon Rylski, Fr. Rychlicki z Wileczej-woli, Ignacy Strzałkowski z Trzebucki i Antoni Komorowski z Bojanowa po 5 złr., Stanisław Gostyński 2 złr. 30k., Zygmunt Blum i Józef Gruszczyński po 2 złr., Leonard Zgórski 1 złr.; razem 52 złr. 30 kr.

##### II. Przez c. k. urząd obwodowy Stanisławowski:

Z kolekty p. Franciszka Maresch'a, c. k. komis. obwodowego: PP. Jan Żurkowski, dziedzic Zadarowa 25 złr., Antoni Kęplisz, dziedzic Pobereża 12 złr. 30kr., Jan Starzyński, dziedzic Baranowa 5 złr., JX. Nikodem Glass, przeor konwentu Jezupolskiego OO. Dominikanów 2 złr., Instytut Sióstr Miłosierdzia w Maryampolu 2 złr., Icek Grütz z Jezupola, Maurycy Zielonka, mandat. z Pobereża, Franciszek Wiszniewski, ekonom z Dubowiec, Samuel Jekowicz propinator z Dubowiec, Wolf Jung i Berl Bistrich, arendarz z Miłowania po 1 złr., Hersz Kriegel, propinator z Olszanicy, JX. Jan Jankiewicz proboszcz obrz. gr. kat. z Hanusowiec, Jzaak Berl z Strychaniec, Kazimierz Domański, ekonom z Sielca, Jan Sokółowski, leśniczy z Strychaniec, JX. Józef Kierniakiewicz, prob. gr. kat. w Zadarowie i Waleryan Maciejowski, mandat. z Uście po 30 kr.; razem 56 złr. — Z kolekty p. Karola Plewińskiego, c. k. komis. obwodowego: PP. Właściciel Tłumacza 25 złr., Jerzy Ledebour, dyrekt. fabryki cukrowej w Tłumaczu 10 złr., E. L., Ludwik Eliaszewicz, Rajmund Majewski i Konstanty Krobicki po 5 złr., NN. (nieczytelnie) 3 złr., Jos. Ehrebreich, Kazimierz Zdanowicz, Antoni Kuscheo i Józef Bugelecki po 2 złr., Ignacy Michalewicz, JX. Jan Mogilnicki, proboszcz obrz. gr. kat. w Gruszcze, Sanojca, Karol Hoenisch, Wolfenberger, A. Wiesc, Radliński, Leopold Schmid, M. Hartmann, Gabriel Katzenellenbogen, Welter, Kronbauer, Michał Drohomirocki, Wojciech Biliński po 1 złr., Józef Waxmann 1 złr. 20 kr., Jakób Laskowski 40 kr., Antoni Jurkiewicz 30 kr., Wolfgang Singer 30k., L. R., Chrystyan Adler i A. Weiser po 20 kr.; razem 84 złr. — Z kolekty p. Czeżowskiego, mandat. w Tłumaczu: PP. Czeżowski, kolektor 1 złr., Respicyent Mikołaj Sobolewski, Aufseherowie od finansów: Antoni Kostrokiewicz, Dymitr Berestecki i Antoni Studziniecki po 20 kr., gromady: Dolina 5 złr., Jezierzany 8 złr. 20 kr., Słobudka 1 złr. 30 kr., Bortuiki 5 złr., N dorozna 4 złr., gromada żydowska Tłumacz 5 złr.; razem 31złr. 10 kr. — Z kolekty p. H. Horodyskiego, mandatar. w Buczacu: PP. Adam hr. Potocki, dziedzic Buczacza 10 złr., Julian Stojalowski i Karol Sawicki po 2 złr. razem 14 złr. — Z kolekty p. Abrahama Bardascha O. P. Dra i Adw. w Stanisławowie: PP. Abraham Halpern 5 złr., Osias Landau i K. (nieczytelnie) po 2 złr., Salomon Bibring 30 kr., Joel Ehrlich, Leon W. (nieczytelnie), Meilech Baron, Meschulim Schrott, Leib Baron, Pinkas Halpern, Izaak Baron i Holschlegler po 20 kr., Mojzesz Seinfelds 15 kr., i Dr. A. Bardasch kolektor 1 złr.; razem 13r. 25k. — Z kolekty p. Tytusa Gregorowicza O. P. Dra i Adwok. w Stanisławowie: PP. Tytus Gregorowicz, kolektor, Deodat Bohdanowicz i Floryan Minasiwicz O. P. Dr. i Adwokat po 5 złr.; razem 15złr. — Z kolekty p. Franc. Sedelmajera, członka wydziału m. Stanisławowa: PP. Last Jose, Lender Horowitz, Rogalska, Daniel Anspach i Franciszek Sedelmajer, kolektor po 1 złr., Jan Hermann, Szymon Łucki i Dawid Frenkel po 30 kr.; razem 6r.30k. — Z kolekty p. Alojzego Oderskiego, c. k. Kamer-ferwaltera w Sołotwinie: PP. Alojzy Oderski, kolektor, Leopold Brenner z Flamburg, c. k. nadleśniczy w Jabłonce, tudzież Sołotwińska gmina izraelska po 5 złr., JX. Józef Haninczak, paroch gr. kat. w Jabłonce, Franciszek Heiser, chirurg kam. i Mikołaj Kochaniewicz po 1 złr.; razem 18 złr. — Z kolekty p. Józefa Zappo, c. k. poborcy podatków w Tyśmienicy: PP. B. Axelrad 1 złr. 30 kr., Józef Zappo, kolektor, Aron Mendelsberg,

S. Apel, Hersz Weiss, S. Lenabel i Samuel Ingber po 1 złr.; razem 7złr. 30 kr. — Z kolekty p. Franciszka Bojaka, kominiarza i członka wydz. m. Stanisławowa: PP. Kornel Milewski 2 złr., Franciszek Bojak, kolektor, Józef Leszczyński i Mikołaj Ghanowicz po 1 złr.; razem 5złr. — Z kolekty p. Andrzeja Białkowskiego, mandat. w Potoku: PP. Berisch Friedmann, właściciel Potoka 25 złr., Antoni Boloż-Antoniewicz; właściciel Skomoroch, Mendel Weintelberger i Rele Herstein, właścicielka Kosielnik, po 10 złr., gmina miejska chrześcijańska w Potoku 5 złr., gmina izraelska tamże 8 złr., Franciszek Jasiński, rzadca ekonomiczny w Skomorochach, Gedaly Margulesz z Potoka, JX. Kandyd Michalkiewicz, przeor konwentu OO. Dominikanów w Potoku, JX. Grzegorz Bednarz gr. kat. paroch tamże, Marya Boloż-Antoniewiczowa, właścicielka Rusłowa i Jędrzej Białkowski, dominikały reprezentant z Potoka po 2 złr., JX. Grzegorz Czepiel, paroch gr. kat. w Skomorochach 1 złr.; razem 81r. — Z kolekty p. Henryka Haukiego, mandat. w Maryampolu: PP. Henryk Hauke, kolektor i Wolf Jung po 1 złr., Benjamin Berl, Kolinek i Angellowicz po 30 kr., Salomon Juda Freilil 24 kr., Salomon Kaelmus, Berisch Berl, Łazarz Horowitz i Nathan Kalmus po 20kr., Józef Konopka 12 kr., Chaim Nagelberg, Natan Nagelberg, Boruch Rottenberg, Chuna Jonas, Jan Kujanowski, Lisiatyński i Jan Anderst, po 10 kr., N N. (nieczytelnie) 6 kr.; razem 6r. 42 kr. — Razem na szkole 390 złr. 47 kr.

#### B) Na gospodarstwo wzorowe:

##### I. Przez c. k. urząd obwodowy Rzeszowski:

PP. Jerzy Roman Książę Lubomirski, Leon Rylski i Franciszek Rychlicki po 25 złr., Stanisław Gostyński 2 złr. 30 kr., Adalbert Kolankiewicz i Józef Gruszczyński po 2 złr., JX. Franciszek Szajnuk, pleban Ranizowski 5 złr.; razem 86 złr. 30 k.

##### II. Przez c. k. urząd obwodowy Stanisławowski:

Z kolekty p. Franciszka Maresch'a, c. k. komis. obwodowego: PP. Jan Żurkowski, dziedzic Zadarowa 25 złr., Antoni Kęplisz, właściciel Pobereża 12 złr. 30 kr., Władysław hr. Dzieduszycki, właściciel Jezupola 50 złr., Eugeniusz Mazaraki, właściciel Olszanicy 10 złr., Łukasz Ghanowicz z Miłowania 15 złr., Jan Starzyński, dziedzic Baranowa 5 złr., JX. Nikodem Glass, przeor konwentu Jezupolskiego OO. Dominikanów 2 złr., JX. Józef Kierniakiewicz, proboszcz gr. kat. w Zadarowie, Waleryan Maciejowski, mand. z Uście, Hersz Kriegel propinator z Olszanicy i JX. Jan Jankiewicz, proboszcz obrz. gr. kat. z Hanusowiec po 30 kr., razem 121 złr. 30 k. — Z kolekty p. Horodyskiego, mandataryusza w Buczaczu: P. Adam hr. Potocki, dziedzic Buczacza 25 złr. — Z kolekty p. Tytusa Gregorowicza, O. P. Dra i Adw. w Stanisławowie: PP. Grzegorz Gregorowicz kolektor i Floryan Minasiwicz, O. P. Dr. i Adwokat w Stanisławowie po 5 złr.; razem 10 złr. — Z kolekty p. Franciszka Sedelmajera, czł. wydz. m. Stanisławowa: PP. Last Jose 4 złr., Lender Horowitz i Franc. Sedelmayer, kolektor po 1 złr., Jan Hermann i Dawid Frenkel po 30 kr.; razem 7 złr. — Z kolekty p. Jędrzeja Białkowskiego, mandat. w Potoku: PP. Antoni Boloż-Antoniewicz, właściciel Skomoroch, Berisch Friedmann, właściciel Potoka i Mendel Weintelberger po 25 złr.; razem 75r. — Z kolekty p. Marcelina Rudnickiego mand. w Nizniowie: PP. Marcellin Rudnicki, kolek. i Hipolit Bofdeskul po 2 złr., JX. Jan Andrechowicz, gr. kat. proboszcz w Tekuczy, Izaak Lieblich, Izaak Silberschein, Kellmann Rottenstreich, Schmerl Klaar, Marek Hermann i Chaim Hersz Heimer po 1 złr.; razem 11 złr. — Razem na gospodarstwo wzorowe 336 złr.

Suma trzydziestej ósmej listy . . . 726 złr. 47 kr.  
Dodawszy sumę trzydziestu siedmiu list poprzednich . . . 20,998 złr. 57 kr.  
i oblig. cząstk. na 500 złp.,

Jest ogółem . . . 21,725 złr. 44 kr.

i oblig. cząstk. na 500 złp.  
Z tego wypada na fundusz szkoły . . . 5,495 złr. 56 kr.  
i oblig. na 500 złp.

a na fundusz gospodarstwa wzorowego . . . 16,229 złr. 48 kr.

Ogół funduszków jak wyżej . . . 21,725 złr. 44 kr.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

(Mianowanie.)

**Wiedeń, 30. października.** Jego c. k. Apostolska Mość rażył najwyższym postanowieniem z d. 28. września r. b. profesorowi mechaniki i rysunków maszyn przy c. k. akademii technicznej we Lwowie, Karolowi Jenny nadać najlaskawiej posadę rzeczywistego

c. k. rady górniczego i profesora matematyki fizyki i mechaniki przy c. k. akademii górnictwa i leśnictwa w Schemnitz. (W. Z.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

**Wiedeń, 31. paźdź.** Dla zaszłego w szczególności wypadku przypomniano Izbowi handlowym, że przesłane im rozporządzenia lub uwiadomienia urzędowe do ogłoszenia nie przeznaczone, tudzież odbyte w tej mierze obrady i powzięte postanowienia, mogą być tylko za wyraźnem zezwoleniem odnoszącej się zwierzchności wciągnięte do zwykłego protokołu dla dalszego obwieszczenia. Również wstrzymane być powinno ogłoszenie, jeżeli Izba występuje jako odrębne stowarzyszenie lub w charakterze sądu polubownego.

— W. ministerjum oświecenia rozporządziło w porozumieniu z c. k. najwyższą władzą policyjną, że na przyszłość wszyscy bez wyjątku uczniowie będą mogli tylko za przyzwoleniem pisemnem dziekana szkolonia udawać się w podróż dla zapobieżenia nadużyciom wydalaniam się uczniów Wiedeńskich w ciągu roku szkolnego.

— Z końcem roku bieżącego ustaje wymiana akcyi pierwotnych Krakowsko-górno-szląskiej kolei żelaznej na własność rządu nabytej. Wszystkie akcyje nie przedłożone do ostatniego grudnia 1852 do wymiany, uważane będą za przepadłe, chociażby numerami ich dawniej już były ogłoszone.

— Profesor Schleicher udał się z polecenia ces. akademii umiejętności w podróż do Litwy dla obeznania się z gasnącym już językiem litewskim, zwłaszcza że jest najdawniejszym ze wszystkich żyjących jeszcze języków indyjsko-germańskiego pochodzenia.

— Dzisiaj zrana spalono publicznie na Glacis pół miliona drobnych banknotów, które do różnych kas wpłynęły i wyjęte już były z obiegu. (W. Ll.)

(Kurs wiedeński z 3. listopada 1852.)

Obligacye długu państwa 5% 93<sup>9</sup>/<sub>16</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 84<sup>1</sup>/<sub>8</sub>; 4% —. 4% z r. 1850 — wylasowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 135<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Wied. miejsko bank. —. Akcyje bankowe 1335. Akcyje kolei pół. 2170. Głognickiej kolei żelaznej 752<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 712. Lloyd —.

## Anglia.

(Podarunek Baszy Egiptu dla JM. królowej.)

**Londyn, 25. paźdź.** Basza Egiptu przesłał królowej dwa przepyszne rumaki najszlachetniejszej arabskiej rasy w podarunku. Znając się na koniach publiczność zgromadziła się onegdaj w masach w dworcu kolei żelaznej Waterloo-Road, dokąd namienione rumaki z Southamptonu nadeszły.

(Powrót ministrów do Londynu.)

**Londyn, 26. paźdź.** Wczoraj przybyli ministrowie lord Derby, pan d'Israeli i pan Henley z powrotem do Londynu. Przyszłe otwarcie parlamentu sprowadziło już także wielką część arystokracji do Londynu. (Pr. Ztg.)

## Francya.

(Adresy imperyalistyczne. — Nowy pułk guidów. — „Moniteur de l'armée“ o kwestyi pokoju.)

**Paryż, 26. paźdź.** Półurzędowa część *Monitora* zapelniona jest znowu *imperyalistycznemi adresami*, których ogółowa liczba blisko 2000 wynosi.

— Temi dniami ma być utworzony pułk guidów, liczący 63 oficerów, i 1140 szeregowców, 89 koni dla oficerów, a 960 dla szeregowców, a mianowicie z zwiniętego trzynastego konnego pułku strzelców i terażniejszych dwóch szwadronów guidów. Ten pułk guidów będzie się składać z sześciu szwadronów.

— *Moniteur de l'armée* odwołując się do sławnego miejsca z mowy w Bordeaux: „*Cesarstwo jest pokojem!*“ zapytuje: „A cóż powie na to armia? Czyliż miłość sławy i chęć boju nie obudzi w niej nieukontentowania względem tego pokojem technicznego programu cesarstwa, który wszędzie z oklaskami witają?“ Organ ministerstwa wojny nie waha się oświadczyć, że armia, względem słów Napoleona, podziela zdanie całego świata. „Armia francuska,“ mówi on, „nie składa się z band żołdactwa i kondotierów, dla których wojna jest niezbędną koniecznością, dlatego, że tylko wojna uprawniałaby ich rozboje. Ona składa się jedynie z młodych Francuzów, z synów włóścian, rzemieślników, kupców, artystów albo właścicieli dóbr, których pomyślność zupełnie z utrzymaniem pokoju jest połączona; a dzielni ci żołnierzy, gdy spłacą swój dług ojczyźnie, kontenci są, że w ojczystej zagrodzie znajdą znowu zatrudnienie, materyalną i intelektualną pracę, statek we wszystkich rzeczach, które tylko pokój zapewnić może. Prawda, że w szeregach walecznej armii naszej są ogniste umysły, które sławę i chęć honoru nad wszystko inne przenoszą; dla tych byłyby zawsze potrzebne bitwy, zgiełk obozowy, nadzieja szybkiej, wszelkimi niebezpieczeństwem, wszelkim przypadkiem okupionej promocyi. Ale tak było zawsze, a nigdy nie troszczono się o to. Podboje, wojny zaborcze nie należą już do naszego wieku; Francya dowiodła trzydziestosiedmio-letnim pokojem europejskim, w którym tylko krótkie przerwy nastąpiły z potrzeby utrzymania godności państwa, staranność o pojedyncze ważne interesa całego świata. Zresztą przeżyliśmy już wojnę, w której się armia tryumfami odznaczyła, mianowicie wojnę dobrego ze złem, porządku z anarchią. Ta wojna zakończona szybko na niektórych punktach naszej ucywilizowanej Francyi, może powstać na innach punktach albo u naszych sąsiadów i od walecznych naszych żołnierzy nowych żądać ofiar, do których oni zawsze gotowi będą.“ (P. Z.)

## Belgia.

(Powrót JM. króla Leopolda do Laeken. — Przemowa nowego prezydenta izby.)

**Bruksela, 27. paźdź.** Król Leopold przybył dziś popołudniu do zamku Laeken. W Wetteren pożegnał się z królową Amelią i księciem Joinville, którzy ruszyli w dalszą podróż do Ostende, a jutro do Anglii odpłyną.

— Nowy prezydent izby, pan Delfosse, zajął zaraz po swym wyborze krzesło prezydenta, poczem rzekł kilka słów do izby, wyrażając jej swą wdzięczność z tem zapewnieniem, że użyje wszelkich sił, aby się godnym jej wyboru okazać. Nieśmie się porównywać z poprzednikiem swoim, który 5 lat dyskusją kierował, może jednak zapewnienie, że będzie się starał dla wszystkich partyi być sprawiedliwym. Wkońcu prosi swych kolegów o współdziałanie i zaklina ich, aby zachowali mądrość i umiarkowanie, które siłę obradujących zgromadzeń stanowią. „Bądźmy,“ tak kończy, „życzliwymi jedni dla drugich, i okażmy innym narodom, że zawsze naszych instytucyi wolnych i naszego króla godni jesteśmy.“ (Pr. Ztg.)

## Rozmaite wiadomości.

— Według najnowszych wykazów znajduje się w monarchyi austriackiej 33,212 rozmaitych zakładów naukowych, a mianowicie: 9 uniwersytetów, 49 akademii, 33 liceów, 89 seminarjów duchownych, 73 szkół filozoficznych, 313 gymnazyów, 1705 wyższych zakładów naukowych różnego rodzaju, tudzież 388 szkół głównych, 18,181 szkół trywialnych, 2868 szkół żeńskich i 11,775 szkół niedzielnych.

— Kwestya względem uzyskania tańszego mięsa jest potąd jeszcze przedmiotem publicznego zajęcia się i usiłowań odnoszącej się komisji. Ciekawą przeto rzeczą będzie zapewne wiadomość o corocznej konsumcyi mięsa w Wiedniu, którą-to wiadomość można w przybliżeniu powziąć z rejestrów przychodu podatku konsumcyjnego. Okazuje się więc ztąd, że od 1. sierpnia 1851 do końca lipca 1852 wprowadzono w ogóle do Wiednia 92,879 sztuk wołów i krów, 133,766 cieląt, 37,712 owiec, 45,828 skopów, 90,537 sztuk nierogacizny i prócz tego 18,432 cet. 25 funtów mięsa. Konsumcyja cielęciny jest więc także nie małą przeszkodą do podźwignienia krajowego chowu bydła i uzyskania tańszego mięsa wołowego. Co do konsumcyi drobiu, wprowadzono do Wiednia w tym samym przeciągu czasu 324,225 sztuk większego, i 1,312,504 sztuk mniejszego drobiu. Doliczywszy jeszcze do tego znaczną liczbę kur, kaczek itd. karmionych w samem mieście, i wzięwszy do rachunku znany zwyczaj Wiedeńczyków spożywania drobiu po-za rogatkami miejskimi, okaże się z podobnego obliczenia, że na każdego mieszkańca Wiednia wypada rocznie przynajmniej jedna sztuka większego i 5 sztuk mniejszego drobiu. Konsumcyja dziczyzny zmniejszyła się

znacznie tego roku w porównaniu do lat zeszłych, a mianowicie dla mniejszej dostawy i cen wysokich. Mimo to jednak spożyli mieszkańcy Wiednia i w tym roku 79,068 sztuk zajęcy, 22,317 sztuk bażantów i 66,898 sztuk kuropatw, oprócz innego jeszcze ptactwa dzikiego.

— Pragski dziennik „*Bohemia*“ opisuje zabawną rybołówkę na stawisku *Jordanie* pod *Taborem*, która odbyła się ostatnich dni października r. b. Do rybołówki tej poczyniono ogromne i kosztowne przygotowania, czółna sprowadzono z Budweis, tudzież olbrzymie dwie sieci rybackie z Pragi; z tych była jedna długości 136 sążni a 10 sążni szeroka. Wezwano też umyślnie jednego z najzdatniejszych stawniczych z Pragi i kilku jego pomocników. Ludność miejska zebrała się tłumnie, i spodziewano się nadzwyczajnego połowu, zwłaszcza że już od lat dwunastu nie spuszczano olbrzymiego stawu tego. Zarzucono więc sieci, i wkońcu po dwugodzinnej pracy złowiono jednego karpia i dwa szczupaczki. Mimo to jednak nie ustawali rybacy w swych usiłowaniach, a publiczność nie traciła cierpliwości; zarzucono znowu sieci — ale na ten raz z połowu nie było nic. Więc w gorliwości nie ustając zapuszczają włoki i raz trzeci i czwarty; staw jak zakłęty, w wodę bogaty, w zarybek chudy. Skończyć przyszło pracę sutą wieczszą ra rybacz z cudzego stawu.

Mało które fabryki tak spieszenie rosną, jak fabryki cygarów. W Bremie podniosła się *fabrykacyja cygarów* w ostatnich dziesięciu latach może przeszło w czwórnasób. Roku 1842 było tam 515 fabryk

## Włochy.

(Stosunki dyplomatyczne między Piemontem i Francją.)

Dziennik „*Crepuscolo*“ donosi z Turynu dd. 21.: Przyjacielskim stosunkom piemonckiego gabinetu do Francji zagraza niebezpieczeństwo. Francuski poseł pan His de Butenval zażądał przed niejakim czasem w nocy do Turyńskiego gabinetu w sposób peremtoryczny ograniczającej ustawy o druku, wydalenia emigrantów politycznych i przywrócenia lepszych stosunków. Namieniona nota była, jak słyhać, napisana w tonie tak zastraszającym, że ministeryum widziało się spowodowanem odesłać ją z tem oświadczeniem, że wyrazi jej nie pozwalają na nią odpowiedzieć. Pan Butenval miał ze swojej strony przesłać drugą notę do ministeryum, w której nadmienil, że odpowiedź ta przekracza wszelkie granice konwencji dyplomatycznej. Oto jest terazniejszy stan kwestyi, której rozwiązania niepodobna przewidzieć.

(Zamach na życie prezydenta ministrów Baldasseroni.)

**Florenca, 22. października.** „*Monitore Toscano*“ donosi: „Tutejsza publiczność była wczoraj bardzo boleśnie dotknięta zamachem, jaki się tutaj nigdy jeszcze nie wydarzył. Gdy prezydent ministrów Baldasseroni szedł o pół do czwartej popołudniu do swego pomieszkania, napadł nań w jednej z najludniejszych ulic jakiś nieznamy i zranił go lekko sztyletem, który trzonkiem zastrzął w sukniach. Zranienie było tak lekkie, że w pierwszej chwili nawet czuć się nie dało, przezco skrytobójca miał sposobność umknąć niepostrzeżenie, tak, że znajdujący się na ulicy ludzie, za późno spostrzegli popełnioną zbrodnię. Policja już pod wieczór wysledziła zbrodniarza, którego dzisiaj przyaresztowała; również przyaresztowano także inne osoby, podejrzano o spółnictwo tej zbrodni.

Prezydent ministrów przekonany, że zranienie nie jest niebezpieczne, nieprzerwał bynajmniej swych zatrudnień i był dzisiaj rano znowu w swem biurze, gdzie mu jego przyjaciele i najznakomitsze osoby z wyrazem ubolewania nad tym wypadkiem, składali gratulacye. Jego królewicz. Mość Wielki książę, który powrócił z wyspy Elby, udał się wraz z Jego cesarzowicz. Mością Arcyksięciem Ferdynandem do pomieszkania prezydenta ministrów dla okazania mu osobiście współczucia.

(Obchód rocznicy Imienin Jej Mości królowy.)

**Neapol, 16. paźdz.** Rocznicę imienin Jej Mości królowy obchodzono wczoraj jak zazwyczaj bardzo solennie.

**Palermo, 6. paźdz.** Erupeya Etny trwa bez przestanku w jednakowej sile. (Abbl. W. Z.)

## Niemcy.

(J.M. królowa Amalia w przejeździe przez Akwisgran.)

**Akwisgran, 26. października.** Jej Mość owdowiła królowa Francji *Marya Amalia* przybyła tu dziś z Bonn w towarzystwie księcia Joinville i wysiadła w hotelu Neullen. Dostojni podróżni udadzą się jutro rano osobnym pociągiem na Ostende z powrotem do Anglii. (P. Z.)

(Uroczyste otwarcie kościoła Ś. Pawła.)

**Frankfurt n. M., 24. paźdz.** Dzisiaj otworzono kościół św. Pawła w sposób uroczysty. Kościół przepelniony był ludźmi, a

cygarów, wymagających pomocy 2836 robotników. Teraz znajduje się tam 1720 podobnych fabryk i 5400 robotników. Roku zeszłego wyrobiono w Breneńskich fabrykach 5,301,000 funtów lepszego tytoniu (oprócz tytoniu pośledniejszego gatunku) wartości około 1 miliona talarów w złocie. Roku 1851 wywieziono 327,624,000 sztuk cygarów wartości 2,376,742 tal. złot. Przywieziono 50,135,500 sztuk gotowych cygarów wartości 365,186 tal., a z tych do 9ciu milionów z królestwa Pruskiego. Z Kuby przywieziono do Bremy 4,591,500 sztuk gotowych cygarów wartości 96,683 talarów.

— Jeden z mechaników Wiedeńskich sporządza plastyczne mapy z kauczuku, na których orograficzne stosunki krajów rozmaitych wyobrażone są dotykalnie. Gotowe już exemplarze tych map przyjęto z wielką pochwałą.

— *Sposób robienia takzwanycy paciorki różanych* (perel tureckich) i „*Pastilles de Serail*.“ Takzwanec paciorki różane z masy czarnej, używane do naszyjników, branzoletek itp. robią się w ten sposób: 4 łuty mialko utartej ziemi „Catechu“ (terra catechu) roztworza się w 16 łutach wody różanej, potem precedza i wygotowuje aż do 6ściu łutów. Do zsiadłego rozczyntu dodaje się następnie 1 łut mialko utartego korzenia siałkowego zwanego florenckim, 12 granów piżma, 20 kropli olejku bergamotowego lub lawendy i cwierec łuta dobrze przetłonej sadzy słońiowej i wszystko to ugniata się z przydaniem trochę kleju rybiego i wody. Z stwardniałego ciasta tego robią się najprzód cienne wałeczki, a potem palcami lub osobną maszynką (jak np. w aptece pigułki) galeczki, przekłuwają się je igłą maczaną w olejku migdałowym, a wkońcu powleka olejkim migdałowym lub jaźminowym i zwolna obsusza. Rozumie się przytem, że woń i kolor można paciorkom tym nadać według upodoba-

na ołtarzu ustawiono krzyż św., kielichy i złożono biblię. Burmistrz z całym konsystorzem, tudzież przełożeni kościoła byli obecni. Kazanie miał proboszcz Wehner poczynające się od słów pisma św.: „Niebo i ziemia przemienie, a słowa moje nie przemienią;“ upominał przytem słuchaczy, aby więcej dbali o zbawienie duszy niż dobra doczesne. Uroczystość zakończono odśpiewaniem chorału: „Bogu złożmy dzięki nasze,“ przy odgłosie organów. (W. Z.)

(Sprostowanie. — Wirtemberski pełnomocnik dla wied. konferencyi elowych.)

**Sztutgarda, 23. paźdz.** *Staats-Anzeiger* donosi: W dziennikach publicznych była zawarta wiadomość, że przy powrocie księcia prezydenta do Paryża, znajdował się także królewsko-wirtemberski minister-rezydent między osobami, które księcia prezydenta w dworcem kolei żelaznej uroczystość przyjmowały. Wiadomość ta jest bezzasadna. Królewski minister-rezydent nie mógł już dlatego mieć w tem przyjmowaniu udziału, bo do ciała dyplomatycznego nie wydano w tej mierze waprośnienia.

— Dyrektor finansów *Siegel* odjedzie dnia 24go do Wiednia, i w charakterze wirtemberskiego pełnomocnika będzie mieć udział w tamtejszych konferencyach elowych. (A. B. W. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 30 października.)

Metał. austr. 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 80; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 72<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Akcy bank. 1365. Sardyńskie — Hiszpańskie 45<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Wiedeńskie 103. Losy z r. 1834 —; 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 30. października.)

Dobrowolna pożyczka 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 101<sup>3</sup>/<sub>4</sub> p. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z r. 1850 103<sup>1</sup>/<sub>4</sub> 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z r. 1852 103<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Obligacye długi państwa 93<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Akcy bank. 106<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. l. Pol. list. zastaw. —; nowe 97<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; Pol. 500 l. 91<sup>1</sup>/<sub>8</sub>; 300 l. 156 l. Frydrychsдоры 13<sup>1</sup>/<sub>12</sub>. Lane złoto za 5 tal. 11<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Austr. banknoty 68<sup>1</sup>/<sub>4</sub>.

## Rosya.

(Powrót Césarza Jego Mości do Petersburga. — Zima w Petersburgu.)

Dziennik *Preuss. Adler* zawiera wiadomości z Petersburga sięgające po dzień 23. października. 22go powrócił J. M. Cesarz Rosyi do Petersburga z podróży swej inspekcyjnej do krain południowych, a nazajutrz przybyli także i wielcy książęta, którzy w podróży tej towarzyszyli J. M. Cesarzowi. — W Petersburgu było już całkiem zimowe powietrze. Przed kilkoma dniami nastaly mrozy, a śnieg upadł tak wielki, że powszechnie jeżdżono tam już saniami. (Pr. Gaz.)

(Skład terazniejszy ministeryum rosyjskiego.)

Po zaszyłych temi czasy znacznych zmianach w ministeryum Petersburskiem składa się teraz ministeryum pomienione z następujących członków: Hrabia *Nessebrode* jest kanclerzem państwa i ministrem spraw zewnętrznycy, jenerał-porucznik *Bibikow* zawiaduje sprawami wewnętrznymi; jenerał-porucznik hrabia *Adlerberg* jest ministrem ces. Domu i dyrektorem departamentu spraw pocztowych, hrabia *Perowski* ministrem apanażów i gabinetu J. M. Cesarza, ministrem wojny jest książę *Dolgoruki*, ministrem sprawiedliwości hrabia Wiktor *Panin*, finansów p. v. *Brock*, publicznych nauk i oświecenia p. *Szyriński-Szychmatow*, dyrygentem w ministeryum marynarki wielki książę *Konstanty Mikolajewicz*, dyrygentem departamentu dla przekładania projektów i kosztorysów jenerał-porucznik *Gotmann*, dyrygentem departamentu lądowych i wodnych komunikacyi jenerał-porucznik *Kleinmichel*, dyrygentem departamentu

nia, a to przymieszaniem odpowiednich pachnidel i farb, a przymieszawszy proszku złotego lub srebrnego, przechijac się będą w paciorkach zyłki podobne.

Do „*Pastilles de Serail*“ bierze się ziemię „Catechu,“ rozpuszcza ją w ośm razy tyle wazającej mieszaninie octu i wody różanej w równych częściach, następnie precedza się rozczynt, wodne części oddziela przez wyparowanie, a do pozostałego gasczcu dodaje do każdego łuta pomienionej ziemi pół kwatkerki tragantu rozpuszczonego w gumie, 4 do 6ciu granów piżma lub ambry, i urobioną tym sposobem masę wyciska się w prasach mosiężnych lub cynowych, wewnętrz polerowanych, następnie zaś suszy. Formy te odlewane umyślnie, kształtu i wielkości rozmaitej, smaruje się wewnętrz olejkim migdałowym lub jaźminowym.

### Mydelka do wywabiania plam.

Doskonałe mydelka do wywabiania plam z materyi bawelnianych i jedwabnych robi się tym sposobem: a) 1 funt mydła pospolitego, 1/2 funta żółci wołowej i 3 łuty terpentyny weneckiej razem zmieszawszy; b) z 1go funta naskrobanego mydła, 1 kwarty żółci wołowej, 2 łutów miodu przasnego, 3 łutów cukru, 1/2 kwarty terpentyny.

Czarne mydelka dla wywabiania plam z octu lub wina robi się z 4ch łutów mydła białego, 1/2 kwarty terpentyny i jednej kwatkerki sالميaku, dodawszy do tego jeszcze nieco sadzy.

Mydelka do wywabiania plam ze smoły, wosku, oliwy lub farb olejnych: Do 4ch łutów mydła białego dodaje się 3 kwaterek czystego potażu i 2 kwaterek olejku jałowcowego.

w sprawach prawodawstwa jest tajny radca p. *Bludow*, książę *Menzyków* zaś prezydentem nadwornego gabinetu. (W. L.)

**Księstwa Nadłunajskie.**

(Rozporządzenie rządu w Bukareszcie.)

**Bukareszt**, 6/10. października. Rząd wydał rozporządzenie, na mocy którego wszyscy, którzy proszą o nadanie im posady w służbie publicznej, muszą nadal wywieść się zaświadczeniami z studyów szkolnych, z których rząd rozpozna, do jakiego gatunku posad są uzdolnieni. — 10. panującemu księciu będzie corocznie przedkładany raport o nominacjach urzędników i skończonych studyach. (Wien. Ztg.)

**Turecja.**

(Walki Druzów z regularnem wojskiem tureckiem. — Wzburzenie umysłów w Latakia. — Zaraza w okolicy Bagdadu.)

Z Damasku donoszą, że dnia 2. b. m. zaszła między insurgen-tami i liczną patrolą nieregularnego wojska potyczka, w której patrol utraciła około 30 ludzi, a Druzowie tylko jednego człowieka. Dnia 4. stoczyło znowu wojsko z Druzami walkę, w której 180 żołnierzy poległo, a Druzowie wyszli z niej zwyciężko. Goścince są ciągle niebezpieczne, a mianowicie trakt z Bajrutu do Damasku, na którym rabuje obecnie Szech Mohamed z Yanta, ten sam, który niedawno skrytobójczym sposobem zabił syna Muszyra Ali Abas. Będąca pod jego rozkazami banda, złożona niemal z 400 ludzi różnej klasy, rabuje wszystkich podróżnych bez różnicy narodowości; jest to najpewniejszy dowód, że jej nie chodzi o niezawisłość od Porty. Na oficera, który posłany był z oddziałem żołnierzy do Yanta po zboże, napadł Szech Mohamed niespodzianie, zamordował go, a poraziwszy jego oddział, odebrał mu zboże. Na karawanę wiozącą z Zahle do Damasku 600.000 ók sucharów dla wojska, uderzyli Druzowie i zabrawszy więcej niż 300.000 ók ze sobą w góry, zmusili karawanę odwieźć resztę napowrót do Zahle. Wszystkie te okoliczności razem wzięte wywołały już tak wielką drożyznę żywności, że ubogi człowiek nawet powszedniego chleba kupić sobie nie może; dlatego bardzo łatwo może tu wybuchnąć powszechna insurekcyja ludności, której rząd niezdolny byłby stawić oporu bez pokonania wprzód Górali.

Również w prowincyi Latakia panuje wielkie wzburzenie i nieukontentowanie. Miejscowe władze są za słabe do wykonania rozporządzeń wysokiej Porty.

Z Bagdadu nadchodzą podobnież zasmucające wiadomości. W okolicy Sulimania grasuje strasznie pustosząca choroba, która codziennie wiele ofiar zabiera. Zdaje się, że to w równym czasie jest cholera i zaraza. Już pojechali tam z Bagdadu lekarze dla rozpoznania choroby i przedsięwzięcia przeciwko niej słownych środków. W tym względzie oświadczyła intendancya sanitarność w Konstantynopolu, że grasująca na perskiej granicy epidemia nie jest zarazą, tylko cholera. (Abbl. W. Z.)

**Indye Wschodnie.**

(Propozycya jenerałego gubernatora do króla Birmanów.)

Jenerał gubernator, dał królowi Birmanów czas do namysłu po dzień 30. września, czyli chce zapłacić wynagrodzenie kosztów wojennych do 1. kwietnia w sumie 15 laków rupii, a odtąd aż do 1. października po 3 laków miesięcznie, a zatem w ogóle 33 laków wraz z indemnizacyą dla znieważonych angielskich poddanych, lub nie. Jednak wątpią, aby ta propozycya dostała się do rąk króla, gdyż król dla usunięcia od siebie wszelkich nieprzyjemnych wiadomości każe każdemu oddawcy depeszy ścinać głowę. (A. B. W. Z.)

**Persya.**

(Rozkaz Szacha do Abas Mirzy.)

**Trebizonda**, 8. października. Listy z Teheranu z dnia 22. z. m., które dzisiaj kuryerem angielskiej ambasady tutaj nadeszły, zawierają wiadomość, że Nasredin Szach kazał swemu trzynastoletniemu bratu, Abas Mirza, który od niejakiego czasu żył na wygnaniu w Cum, (mieście leżącym przy gościńcu między Teheranem i Ispahanem), ażeby natychmiast udał się do Kerbela, i nigdy już do Persyi nie wracał. Sądzą powszechnie, że Nasredin Szach każe wkrótce stracić Abas Mirzę, tego wiele rokującego księcia, gdyż go ma za protektora sekty Babów, którzy na żądanie wielu dygnitarzy koronnych postanowili ogłosić go królem.

— Zasługuje na wzmiankę, że ważna wiadomość o wylądowaniu 9000 angielskiego wojska na wybrzeżu perskiej odnogi dla demonstracyi przeciw Heratowi, wyszła od angielskiego konsulatu w Trebizondzie. (L. k. a.)

**Doniesienia z ostatniej poczty.**

**Tryest**, 1. listopada. Parostatkim Lloydy „Germania“ przybyli tu wczoraj wieczór z obozu pod Wosneseńskim król. pruscy oficerowie: jenerał hr. Wrangel, pułkownik hr. Falkenstein i pułkownik hr. Branden.

**Madryt**, 24. października. Dekretem król. przedłużono o miesiąc termin względem konwersyi obligacyi z r. 1831.

**Bruxela**. 31. października. Ministerjum belgijskie jest już stanowczo utworzone z kombinacyi pana Brouckere; pojedyncze nazwiska jeszcze nie wiadome.

**Ateny**, 23. października. Courrier d'Athenes, dawny dziennik opozycyjny, przestał wychodzić dla braku funduszków.

**Konstantynopol**, 23. października. Słychać powszechnie, że Fuad Effendi ma ustąpić z posady ministra spraw zewnętrznych. (Lit. kor. austr.)

**Wiadomości handlowe.**

(Ceny targowe lwowskie.)

**Lwów**, 3 listopada. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 18r.18k.; żyta 14r.1k.; jęczmienia 11r.45k.; owa 7r.22k.; hreczki 11r.37k.; kartofli 7r.29k.; — celnar siana po 2r.48k.; okłotów po 2r.; — sąg drzewa bukowego kosztował 23r.30k., sosnowego 18r.45k.; — za kwartę kroup pszennych płacono 20k., jęczmiennych 9k., jaglanych 13k., hreczanych 12k.; maki pszennej 12k., żytniej 8k.; — piwa 10k.; wódki przedniej 50k., szumówki 45k.; — funt masła kosztował 50k.; loju 18k.; mięsa wołowego 13<sup>3</sup>/<sub>4</sub>k. w w.

**Kurs lwowski.**

Dnia 3. listopada.

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	27	5	31
Dukat cesarski . . . . .	5	32	5	36
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	31	9	37
Rubel sr. rosyjski . . . . .	1	51	1	52
Talar pruski . . . . .	1	42	1	44
Pelski kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	23	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 zir. . . . .	90	20	90	40

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 3. listopada 1852.

	zlr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po. . . . .	—	—
Przedano „ „ 100 po. . . . .	—	—
Dawano „ „ za 100 . . . . .	90	15
Żądano „ „ za 100 . . . . .	90	45

(Kurs wekslowy wiedeński z 3. listopada.)

Amsterdam 1. 2. m. 161<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Augsburg 116 l. uso. Frankfurt 115<sup>1</sup>/<sub>4</sub> l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 172 l. 2. m. Liwurna 113<sup>1</sup>/<sub>4</sub> p. 2. m. Londyn 11.30. l. 3. m. Medyolan 115<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Marsylia 136<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. Paryż 136<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 22<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka z r. 1851 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> lit. A. 93<sup>3</sup>/<sub>4</sub> lit. B. —. Pożyczka z roku 1852 93<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 3. listopada.

Hr. Karnicki Felix, z Roguźna. — PP. Borkowski Włodz., c.k. szambelan, ze Stryja. — Malczewski Juliusz, ze Skwarzawy.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 3. listopada.

Hr. Jablonowski Ludwik, do Tarnopola.

**Przegląd**

spozrzeżeń meteorologicznych w miesiącu październiku 1852.

Średni na 0° R. zredukowany nacisk powietrza w tym miesiącu był = 27" 11" 42"; największy = 28" 3" 98" spozrzegano przy pogodnem niebie dnia 16; najmniejszy = 27" 5" 70" przy bardzo pochmurnym firmamencie dnia 27.; największa zmiana nacisku powietrza wynosiła przeto w całym miesiącu 10", 28 linii wiedeńskich. Średnie ciepło było = 6, 27° R.; największe = 16° dnia 6.; najmniejsze = 5°. Największe średnie ciepło dzienne było = 13, 16° dnia 6.; najmniejsze = 0, 5° dnia 16. Największa zmiana ciepła w całym miesiącu wynosiła 21°. Całkiem pogodnych dni wcale nie było; półpogodnych 10; bardzo pochmurnych 21. Słońce jaśniało w 24 dniach; mglistych dni, szczególnież zrana było 17; w 7 dniach spadła mgła. Deszcz padał w 13, a śnieg w 2 dniach. Hość deszczu wynosiła 2, 2 cali paryskich. Pierwszy śnieg pokazał się dnia 15., cokolwiek więcej spadło 18. Pierwszy mróz był 16. przy — 2° R. i poniszczył goorginie i inne delikatne rośliny. Panujący kierunek wiatru: Z. — PZ. i PZ. Dnia 8. była burza przy wietrze PZ. — W porównaniu z innemi latami było powietrze w tym miesiącu zimne, mokre i mgliste.

Dr. Alexander Zawadzki,  
Profesor fizyki.

**T E A T R.**

Dziś: opera niem.: „Nabuccodonosor.“  
Jutro: kom. pols.: „Śluby panięskie“ czyli: „Magnetyzm sera.“  
W sobotę: na dochód artystycznego dyrektora sceny niemieckiej pana A. V a r r y, przedstawienie niem. poraz-pierwszy: „Der Reichthum des armen Mannes.“